


WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 188
Redakcja otwarta od 12-11-6
Administracja 10-11-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 333 Rok II.
GRODNO
piątek 4 grudnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem Drobni.
za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.
Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-10
szpaltoży. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-
główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia
bez uprzedniego zawiadomienia.



ulica Pocztowa № 4

Tyran własnej żony

Dramat współczesny w 8 aktach

Ruth Wegner

w roli Stenotypistki

Albert Steinrück

w roli spekulanta giełdjarza

Carl-de-Vogt

w roli przyjaciela domu

Eugen Kloepper

w roli Tyrana

A. Błotnicki.

Ideologia Przystosowania Wojskowego

II.
Dziś państwa gubią się w poszukiwaniu nowych środków wojny — czynią przygotowania w ciszy swych laboratoriów chemicznych — tworzą potężne floty powietrzne i morskie, starają się z każdej jednostki wydobyć jak największą wartość — bo stara i oklepana zasada „si vis pacem — para bellum” — jeśli chcesz zżywać spokoju — gotuj wojnę — jest prawdą niczem nie kwestjonowaną.

Dziś każdy obywatel — każda jednostka, począwszy od lat 16-tu, musi przyspasabiać się do służby państwa.

Nie dąży w tym wypadku państwo wyłącznie do tego, by stworzyć sobie rezerwoar z którego w chwili groźnej czerpać będzie mogło, ale w pierwszej linii idzie o to, by urabiać pokolenie zdrowe — rasę polską — zdolną do każdego tańca i różańca.

I w tej tendencji, w tem usiłowaniu naszych władz ustawodawczych musimy jak najintensywniej współdziałać.

Ustawa P. W., która została do Sejmu wniesiona, ma za cel podniesienie rozwoju fizycznego i tężyzny moralnej ogółu obywateli, oraz zapewnienie państwu jak największej zdolności obronnej.

Główne zasady ustawy:

1) Obowiązek wychowania fizycznego we wszystkich szkołach państwowych i prywatnych łącznie z wyższymi uczelniami.

2) Wychowanie fizyczne młodzieży pozaszkolnej przez stowarzyszenia upoważnione i popierane przez państwo.

3) Obowiązek przystosowania wojsk. młodzieży męskiej w szkołach państwowych i prywatnych łącznie z wyższymi uczelniami począwszy od lat 16-tu.

4) Przystosowanie wojsk. młodzieży pozaszkolnej od lat 16-tu przez sto-

warzyszenia upoważnione i popierane przez państwo.

5) Przystosowanie kobiet w szkołach w zakresie sanitarnym, ratownictwa i opieki nad żołnierzem — i w stowarzyszeniach w zakresie służby pomocniczej.

6) Młodzież męska należąca i ćwicząca w organizacjach P. W. ma zapewnione ulgi w wojsku i przyspieszony awans.

7) Dla przygotowania i wyszkolenia instruktorów został otwarty Centr. Inst. Wychowania Fiz. w Warszawie.

8) Gminy miejskie i wiejskie są obowiązane dostarczać i urządzać boiska, strzelnice i tereny do ćwiczeń.

9) Nad wykonaniem powyższych zasad czuwa M. S. Wojsk. — M. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. — M. S. Wewn. — Instancjami wykonawczymi są Rady Naczelne i Komitety Wych. Fiz.

W ten sposób w ogólnych zarysach naszkicowałem zagadnienie Przystos. Wojsk. i Wych. Fiz.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że w wychowaniu fizycz. — jesteśmy daleko poza kulturalnymi państwami świata.

Wyprzedziła nas Szwecja, Niemcy, Anglja, Francja etc.

W Danji zaś w małej wiosce Ollerupe istnieje „Chłopska szkoła gimnastyki i sportów” zbudowana za pieniądze składkowe wieśniaków — kształcąca ich synów i córki na doskonałych instruktorów wychowania fizycznego młodzieży wiejskiej.

Ze szkoły tej utrzymywanej przez wieśniaków a subsydjowanej przez państwo — wyszły szeregi instruktorów — którzy rozbiegłszy się po wsiach i miasteczkach Danji — pokryli państwo całą siecią kółkigimn.-sportowych.

Dlategoż my mamy pozostawać w

tylu? — Dlaczego wioska nasza ma być obrazem brudu i zaniedbania a nie być podobną do wioski Ollerupe w Danji?

Budujemy boiska i saie gimnastyczne, w których młodzież będzie się hartować i rozwijać w myśl zasady „w zdrowem ciele — zdrowy duch”.

Niech nawyka za młodu do higieny, czystości i porządku, boć to najpierwszy dowód cywilizacji i kultury.

Jesteśmy narodem potężnym — długoletnia niewola nie potrafiła zabić w nas duszy — przetrwaliśmy wszystkie burze dziejowe i wyszliśmy z nich zwycięsko — lecz jak mówi Piłsudski — „zwyciężyć i spocząć na laurach — to kłeska”.

Nie wolno nam w pracy ustawać, bo wokół nas kipi i wre.

Prześcigajmy się w szlachetnej pracy — eksploatujmy jak najmocniej swe siły dla dobra ogólnego.

Przyspasabiajmy młodego chłopca — na żołnierza obywatela, umięjęcego zarówno bić się jak i pracować przy społecznym warsztacie.

Kultywujmy w oddziałach Przystosowania wojskowego — z pietetycznym bohaterstwem tych wielkich ludzi, którzy byli przewodnikami narodu, którzy kładli swe życie w obronie kultury świata — którzy byli twórcami tego czem ludzkość dzisiaj się szczyści.

Twórzmy hułce hartowne, gdzie nie tylko rozkaz jest szanowany, ale gdzie i duch króluje.

Dążmy do potęgi ducha i umysłu dążmy do kultury fizycznej narodu!

A w tej naszej pracy nad sobą i nad utwaleniem całości i świetności Polski niechaj przyswieca nam nieśmiertelne hasło Krasieńskiego:

— Ty idź i czyn, choć serce twoje wyschnie w piersi twojej, — choćbyś miał wątpić o braci swojej, — choćbyś na Boga samego miał rozpaczać, — ty idź i czyn, — czyn wciąż i bez wytchnienia”.

Do społeczeństwa

„Ubogich zawsze mieć będziecie”, — powiedział Pan Jezus (Pan 12, 8).

Historja daje świadectwo prawdziwości tych słów Chrystusowych, a po światowej wojnie prawdziwość owa stała w całej jasności. Tylu inwalidów, tylu chorych, tylu wdów i sierot, tylu bezdomnych i bez zarobku, to też niejedni — zrujnowani często nawet nędzę cierpią w ukryciu, gdyż wstydzą się żebrać.

I dziś więc pole działania stoi otwarte dla wszystkich dusz miłosiernych. Do nich się też zwracam bliźszemu, prosząc o łaskawe poparcie „koncertu i loterii”, urządzanych dnia 18. XII r. b. w lokalu „Dóm Żołnierza” dla zasilenia kasy Stowarzyszenia w nadziei, iż prosba „nędzy wyjątkowej” nie zostanie bez uwzględnienia, pomnąc na słowa Chrystusowe, iż: „Szczęśliwsza jest dawać, a niżeli brać”.

Wszelkie ofiary są przyjmowane w biurze Stowarzyszenia przy ul. Horodniczańskiej № 15 każdej środy od 5-6 ej po południu.

Zarząd Stowarzyszenia Pań Miłoś. Sw. Wincentego a Paulo.

Ś. P. Ks. Wiktor Kozłowski

W dniu 2 b. m. o godz. 9-tej wieczór zmarł nagle na aneuryzm serca proboszcz Katedralnego Soboru Pratojerej Wiktor Kozłowski.

Zmarły dzięki znanemu charakterowi umiającemu obejściu oraz taktołowi w postępowaniu potrafił zjednać sobie ogólny szacunek i sympatję i pozostawił po sobie szczerzy żal.

Ks. Kozłowski przyjmował udział w wielu akcjach społecznych, ostatnio był członkiem Komitetu budowy Pomnika Poległych Synów Ziemi Grodzieńskiej.

W dniu dzisiejszym po nabożeństwie odprowadzono w katedralnym soborze o godz. 9 ej rano, liczny tłum odprowadził zwłoki ś. p. Ks. Kozłowskiego na miejsce wiecznego spoczynku.

Ślizgawka

K. S. „Cresovia”, który wszelkie walczy z ciężkimi warunkami materialnymi, jednak nie ustaje w pracy nad rozwojem sportu w kierunku wychowania fizycznego.

Dowodem tego będzie otwarcie w najbliższych dniach grunty ślizgawki na kortach tenisowych przy ulicy Płanierskiej obok teatru miejskiego.

Ślizgawka K. S. „Cresovia” przyczyni się do racjonalnego uprawiania łyżwiarstwa w Grodnie. łyżwiarstwo jest jednym ze sportów najdawniej w Polsce rozpowszechnionych i jest jednym z najdogodniejszych i jest jednym z najdogodniejszych sportów dla mężczyzn, kobiet, młodzieży i dla tych, którzy są słabo fizycznie wyrobieni t. j. dla dzieci. Ślizganie się ma być dogodną stroną, że dostarcza zdrowy ruch na wolnym powietrzu i nie zmusza do większego wysiłku. łyżwiarstwo to wspaniały, potężny, upajający sport.

To rozrywka, zabawa, na powietrzu, to ćwiczenie fizyczne — to najpiękniejsza z namiętności, to najszlachetniejszy sport. Kto raz stanie na łyżwach, ten jak myśliwy czy marynarz nie zasnę już spokojnie, żyje tęsknotą, czeka i marzy, czy jutro dubra będzie ślizgawka. Jak tamten wśród zgiełku miasta, wśród szarżony pracy zawodowej, wśród ogólniającej masy saloniów wa przed oczyma zielone tajańki lasów i pól, jak marynarz bezkres morza, tak łyżwiarz śni o dobrej ślizgawce.

Ki S. „Cresovia” taką wymarzoną ślizgawkę stwarza dla nas grodnian. A więc wszyscy, na łód.

Jan Hummer.

Kronika

Teatr Miejski

Dzisiaj po raz 2. „Klub kawalerów” komedja w 3 akt. M. Bałuckiego po cenach znizowanych. Wczorajsze przedstawienie odbyło się przy wypełnionej sali po brzozi. Publiczność serdecznie oklaskiwała wszystkich wykonawców z znakomitą Jubilatką Zofją Millerową w popisowej roli Dziurdziulifskiej na czele. Jutro po cenach znizowanych „Urjel Akosta” ragedja w 5 akt. K. Gutzkowa.

S. p. W. Zagorski

W dniu wczorajszym zmarł w sanatorjum w Rajczy ppul. Wilhelm Zagorski, zastępca d cy 76 p. p.

Ostatnia posługa

W dniu wczorajszym przybył z Warszawy wagon ze zwłokami b. p. J. Szereszowskiego.

Zwłoki na miejace wiecznego spoczynku prowadzone były około Jeszoty i wielkiej synagogi, gdzie wypowiedziano szereg żałobnych przemówień jak również na omentarzu. Kouduktowi towarzyszyły tłumy publiczności.

W dniu jutrzejszym zamieścimy obszerniejszy artykuł poświęcony działalności zmarłego w naszym mieście.

Napad

W dniu wczorajszym o godz. 12 w poł. przywieziono do szpitala miejskiego mieszkańca wsi Książkowiec, gm. Dubieńskiej Bazylego

Wolkowicza, który został pobity przez Młohaja Szabasa i 8-ciu innych. Napastnicy zadali Wolkowiczowi potężny cios topem naszczepionym w głowę, skutkiem którego nastąpiło pęknięcie czaszki, przez szczylną kłębę przostawiając mózgu. Wobec niezdolnego stanu zmarłego dokonano sekcji następnego dnia na szpitalnym żądaniu brata poszkodowanego Andrzeja Wolkowicza.

Samobójstwo

Kapral 3-go Baonu Sanitarnego Tadeusz Swatowicz za pomocą wystrzału z rewolweru odebrał sobie życie.

Usiłowania samobójstwa

J. Woźniowski, zam. w Grodnie usiłował popełnić samobójstwo przez powieszenie się. Woźniowskiemu przeszkodził ojciec, który w porę zauważył desperacki zamiar syna.

Z Sądu Okręgowego

Dnia 2. b. m. Sąd Okręgowy w składzie Sędziów Matuszewicza (przewodniczący) Parczewskiego i Heszubekiego, przy udziale podprokuratora Desina, rozpoznawał sprawę miaszk. wsi Kozły gm. Indurskiej Aleksandra Nielepki, osk. z art. 467 cz. I k. k. o to, że dnia 10 stycznia r. b. uderzył kłębem w głowę współmieszkańca, tejże wsi Mikołaja Awdziejewicza, zadając mu ranę ciężką głowy, co akt oskarżenia zakwalifikował jako bardzo ciężkie uszkodzenie ciała.

Osk. Nielepko do winy się nie przyznał, oświadczając, że niowspólnego z inkryminowaniem mu przestępstwem niczna.

Świadkowie, zezwazani na rozprawę nie do sprawy nie wnieśli, bowiem zeznania ich były nader rozbieżne, nie ustalając żadnych momentów, stojących w związku z powyższym zdarzeniem, w skutek którego podbadny zasądził na ławie oskarżonych.

Charakterystycznym w tej sprawie był fakt, że jeden ze świadków, zezwazanych na rozprawę, oświadczył, że jemu również tegoż dnia zadano ciężką ranę w głowę co stwierdził biegły Dr. Jakimowicz, który na wniosek obrony dokonał lekarstwiej oględzin świadka.

Biegły Dr. Jakimowicz zakwalifikował zadaną poszkodowanemu Awdziejewiczowi ranę jako ciężkie uszkodzenie ciała, nie zaś do bardzo ciężkich, jak to zakwalifikował urząd prokuratorowski, nie zagrożających życia.

Pa zamknięciu przewodu sądowego zabrakło gło podprokurator, który popierając oskarżenia nie zgodził się z opinią biegłego co do kwalifikacji zadanego uszkodzenia i wniósł o zmianę podsadnego z art. 476 cz. I k. k.

Obronca osk. z urzędu adw. Terlikowski opierając się na kwalifikacji uszkodzenia wydanej przez biegłego, udawał, iż w danym wypadku możaby jedynie zastosować art. 468 k. k. nie zaś 467 cz. I k. k., jednakowoż, wobec braku udowodnienia posadnemu udziału w inkruminażem, przestępstwie, prosił Sąd o wydanie wyroku upiwniającego.

Sąd, po naradzie, przychylił się do wniosku obrony ogłosił wyrok uniewinniający osk. Nielepkę. Dotychczasowe śledztwo zapobiegawcze — arszel — Sąd postanowił unbylić i nakazał natychmiastowe zwolnienie Nielepki z więzienia.

Drzewo opałowe sucha i Wągiel (Grodniński)
można mieć na dogodnych warunkach tylko na składzie
L. I. M.
Gornickich
ul. Jagiellońska № 48
Telefon № 217

Okazyjnie jest do sprzedania nowa zimowa podróżna burka. Zastawę się Słachowa 14 Łapidus. 2-3

Są do sprzedania szare rasowe szneciaki Dobremany Kirchowa № 16 2-3

Mieszkanie odstępuje 3 pokojowe kuchnia odremontowane, siłownia. Bank polski. Wilkoński. 3-3

Francuskiego języka udziela wywallikowana nauczycielka która studiowała język francuski w Paryżu. Wiadomość ul. Poostowa 1. Szezan.

Zgubiono metrykę urodzenia wydaną w Siedlu na imię Stefani Rusinowicz. 1-1

Wyciąg ze spozrzeń wojsk. stacyj meteorologicznych O. K. III.

		Ciśnienie powietrza	Prędkość wiatru w m/s.	T.° najwyż. za dobę ubiegłą	T.° najniż. za dobę ubiegłą	Stan pogody za dobę ubiegłą
Grodno	g. 18	749,1	5	—	—	pochmurno
	g. 21	750,2	2	—	—	
	g. 7. dn. 4. XII.	750,6	3	7,5	-3,5	
Wilno	g. 18	748,8	6	—	—	pochmurno
	g. 21	753,2	4	—	—	
	g. 7 dn. 4. XII.	753,6	1	12,0	-14,0	
Białystok	g. 18	745,9	3	—	—	pogodnie
	g. 21	749,9	1	—	—	
	g. 7 dn. 4. XII.	754,8	1	4,0	-15,0	

Ciśnienie podane jest rzeczywiste — bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

Mieczystaw Szydłowski i Mieczystaw Dobrucki
inżynierowie
Biuro Robót Budowlanych
Przedsiębiorstwo Budowy
Sp. z ogr. odp.
GRODNO, Wykonuje wszelkie WARSZAWA
ul. Kirchowa 12. roboty w zakres budownictwa ul. Piękna 44
wchodzące

OD ADMINISTRACJI
Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miesięcznych i z prawnej o wpłacenie prenumeraty za m. listopad i załagłych.

Składajcie ofiary na KUCHNIE DOBROCZYNNOCI